

# Z niestabnącą siłą trwa akcja w obronie Rosenbergów

## Sąd Najwyższy USA odrzucił wniosek odroczenia daty egzekucji

**NOWY JORK (PAP).** Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił wniosek o odroczenie daty egzekucji małżonków Rosenbergów, wyznaczonej — jak wiadomo — na dzień 18 czerwca.

Obronca Rosenbergów, Bloch, oświadczył, że wystosuje do Eisenhowera prośbę o ulaskawienie Rosenbergów.

Ogólnokrajowy Komitet Obrony Rosenbergów zaciągnął przed Białym Domem „warty ulaskawienia”. Ponadto przed Białym Domem odbyła się w niedzielę potężna demonstracja, w której wzięło udział przeszło 10.000 osób. Manifestanci, niosący liczne transparenty, domagali się ulaskawienia Rosenbergów i rewizji procesu.

Demonstracja osiągnęła kulminacyjny punkt w momencie, gdy przed Białym Domem przybył 10-letni syn Rosenbergów, Michał, by stanąć na „warcie ulaskawienia”. Michał Rosenberg przyniósł list do prezydenta Eisenhowera, w którym powtórnie prosi o ulaskawienie rodziców.

Mimo że do Waszyngtonu napływają z całego świata niezliczone depeche i listy protestacyjne z żądaniem uniewinnienia Rosenbergów, radio i prasa amerykańska usiłują przy pomocy spisku milczenia zataić przed amerykańską opinią publiczną olbrzymie oburzenie, jakie wywołał na całym świecie wyrok na Rosenbergów.

Akcja w obronie Rosenbergów trwa z niestabnącą siłą we wszystkich krajach.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Cena 20 gr. Rok IX nr 142 (2770) Łódź, wtorek 16 czerwca 1953 r.

## Sprawa pokoju sprawą wszystkich narodów

# Rozpoczęcie obrad sesji Światowej Rady Pokoju

**BUDAPESZT.** — W dniu 15 czerwca rozpoczęły się w Budapeszcie obrady sesji Światowej Rady Pokoju.

W obradach sesji biorą udział członkowie Światowej Rady Pokoju oraz zaproszeni przez radę wybitni działacze ruchu w obronie pokoju z różnych krajów.

W imieniu narodu węgierskiego uczestników sesji powitał minister szkolnictwa wyższego Węgierskiej Republiki Ludowej Tibor Erdei-Gruz.

Obrady zagałę członek Światowej Rady Pokoju Emmanuel d'Astier de la Vigerie.

Omówił on rozwój sytuacji międzynarodowej od ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju w 1952 roku w Berlinie i podkreślił, że od tego czasu osiągnięto znaczne sukcesy w walce o pokój. D'Astier de la Vigerie przypomniał szeroki oddźwięk, z jakim spotkał się wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju, i określił rokowania w sprawie rozejmu w Korei jako wielki sukces światowego ruchu pokoju i wszystkich narodów, które walczą o porozumienie. Rokowania w Korei dowodzą, że

sprawa pokoju nie tylko jest sprawą dyplomatów, lecz wszystkich narodów.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte w imieniu biura Światowej Rady Pokoju przedstawił projekt porządku obrad sesji. Jean Laffitte zaproponował, aby wszystkie zasadnicze zagadnienia dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej zostały omówione w ramach pierwszego punktu porządku dziennego, sformułowanego w następujący sposób: „Rokowania i złagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej”. W drugim punkcie porządku dziennego J. Laffitte zaproponował omówienie roli i składu Światowej Rady Pokoju.

Uczestnicy sesji zaaprobowali ten porządek dzienny.

Następnie wygłosił przemówienie członek Światowej Rady Pokoju Kuo Mo-żo. Przemówienie jego poświęcone było sprawie rozejmu w Korei i pokojowego uregulowania problemu Dalekiego Wschodu.

## Na Światowym Kongresie Kobiet w Kopenhadze



W niedzielę, dnia 7 czerwca 1953 r. odbył się w Kopenhadze poleźny wiec, w czasie którego członkinie delegacji zagranicznych przemawiały do mieszkańców miasta. Na zdjęciu delegatki udają się po zakończeniu wiecu do sali kongresowej. Pierwsza od lewej Eugenia Cotton — przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Fot. — CAP

## Zbliża się dzień podpisania rozejmu w Korei

### Gończkowa praca w Panmundżon nad uzgodnieniem linii demarkacyjnej

**PEKIN.** Agencja Nowych Chin donosi, że w Panmundżonie trwa od kilku dni gończkowa praca, co dowodzi, że podpisanie rozejmu, którego cały świat oczekuje od tak dawna, jest już bliskie.

Posiedzenia oficerów sztabu z obu stron są w dalszym ciągu niejawnie i będą nadal niejawnie, prawdopodobnie do chwili, gdy wszystko będzie gotowe do podpisania rozejmu.

15 czerwca odbyło się posiedzenie oficerów łącznikowych, które trwało 20 minut.

W pawilonie, w którym odbywają się zazwyczaj posiedzenia plenarne delegacji obu stron prowadzących rokowania w sprawie rozejmu, oficerowie sztabowi pracują po kilka godzin dziennie nad mapami. W myśl osiągniętego ostatnio porozumienia, do dokumentu z tekstem rozejmu będą dołączone mapy, na których zostanie wytyczona linia demarkacyjna, południowa i północna granica strefy zdemilitaryzowanej oraz oznaczone będą porty w Korei północnej i w Korei południowej, przez które w czasie trwania rozejmu obie strony będą miały prawo dostarczania broni i amunicji i luzowania oddziałów wojskowych. Na mapach tych będą również wytyczone linie komunikacyjne, którymi będą mogli się poruszać między Panmundżonem, a tymi portami członkowie neutralnej komisji kontrolnej, mającej czuwać nad przestrzeganiem warunków rozejmu.

## Nieustannie napływają dalsze meldunki o przedterminowym wykonaniu planu półrocznego

Choć do zakończenia pierwszego półrocza br. brak jeszcze dwóch tygodni każdego dnia napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych zaplanowanych na ten okres.

Ta przedterminowa realizacja planów jest wynikiem rosnącej świadomości załóg włó-

kienniczych, które zdając sobie sprawę z olbrzymiej roli jaką odgrywa rytmiczność produkcji dla budownictwa naszego kraju, umacniania jego siły i obronności, dla realizacji naszego Planu 6-letniego wzmagają wydajność pracy, a tym samym skracają zaplanowane terminy.

Załoga ZPZ im. Bardowskiego plan za I półrocze wykonała 12 czerwca. Sukces ten zasługuje tym bardziej na podkreślenie, że załoga przekroczyła również wykonanie planu jakościowego dając 83,8 proc. tkanin I gatunku zamiast planowanych 80,2 proc.

Również 12 czerwca wykonała plan półroczny załoga ZPW im. Reymonta. Plan kwartalny zobowiązała się załoga wykonać do 25, czerwca do 27 bm.

Tkalnie ZPW im. Łukasńskiego wykonując plan półroczny 12 czerwca w godzinach wieczornych skróciły o kilka godzin przewidywany w podjętych zobowiązaniach termin. Wykończalnia tych zakładów wykonała swe zadania

## Kryzys rządowy we Francji

**PARYŻ.** Siódmy z kolei kandydat na premiera, któremu prezydent republiki Auriol zaproponował utworzenie rządu — Andre Marie — oświadczył, że udzieli ostatecznej odpowiedzi prezydentowi dopiero we wtorek po południu.

## Wykrycie spisku antyrządowego w Argentynie

**NOWY JORK.** Prasa donosi o wykryciu w Argentynie nowego rozgłoszonej organizacji terrorystycznej, która była zaopatrywana i kierowana przez zagranicę. Organizacja ta działała w kraju od kilku lat, a celem jej było obalenie obecnego rządu.

## Łódzcy budowlarze wybudują 100 izb mieszkalnych dla Nowej Huty

Dla uczczenia Krajowego Zjazdu Budowlarzy, który odbył się 13 i 14 czerwca w Warszawie, robotnicy przedsiębiorstw budowlanych podjęli setki zobowiązań.

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Łodzi zobowiązało się m. in. przy obecnej ilości zatrudnionych wykonać własne plany przed terminem i wysłać do Nowej Huty ekipę budowlarzy, która wybuduje dla nowo-hutnickich robotników 100 izb mieszkalnych.

## Pracujemy na nowych normach

Wielu pracowników łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego omawiając na zebraniach roboczych dotychczasowy system plac i norm w budownictwie, zgłosiło chęć rozpoczęcia pracy w czerwcu na podstawie nowych norm.

Od 1 czerwca według nowych norm pracuje młodzieżowa brygada zbrojarzy ob. Sokolińskiego — złożona z 5 osób, 11-osobowa brygada malarzy brygadzysty Zakrzewicza, 17 elektryków wykonujących pracę w ZPB im. Marchlewskiego wraz z brygadystami T. Gajewskim, J. Jachem, S. Kowalskim.

Niektórzy spośród pracowników podjęli zobowiązania przedterminowego wykonania planów. I tak np. załoga stolarni mechanicznej, licząca 38 osób, przyspieszy wykonanie planu półrocznego, a plan czerwcowy wykona o 5 dni wcześniej.

Pracownicy budów 26, 139,

## Fundusze na szpiegostwo i dywersję

**NOWY JORK.** — Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że administracja Eisenhowera przeformowała w komisjach senatu i Izby Reprezentantów uchwałę w sprawie przyznania kredytów na finansowanie tajnej działalności antykomunistycznej w Azji i w Europie.

Komisje finansowe senatu i Izby Reprezentantów omawiały już projekt ustawy w sprawie „pomocy dla zagranicy” i zatwierdziły wyasygnowanie na ten cel 95.700 tysięcy dolarów, które mają być wydatkowane w Azji i w Europie.

## Dziś od rana już są w sprzedaży bilety wstępu na Wesołe spotkanie „Dziennika” z Czytelnikami

Udział w spotkaniu zapowiedzieli:

- Adolf Dymśa
  - Stefcia Górka
  - Wacław Jankowski
  - Tadeusz Olsza
  - Stefan Witas
  - W. Zadroziński
- z popularnego i znanego teatru satyryków „Syrena”
- z programem: „To się pokaże” i „Z zegarkiem w ręku”.
- Ponadto wystąpią: Władysław Walter
- Chór Eriana
- Zespół akordeonistów Balet

SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ 22 CZERWCA BR. NA MAŁYM STADIONIE (HOKAJOWYM) „WŁÓKNIARZA” PRZY AL. UNII, SPECJALNIE NA TEN CEL ZRADIOFONIZOWANYM I OŚWIETLOWANYM.

Dwa przedstawienia — o godz. 16.30 i 19.30.

Bilety, które miały być w przedsprzedaży już wczoraj z powodu trudności technicznych nie zostały dostarczone na czas.

są już DZIŚ OD RANA do nabycia w BIURZE OGŁOSZEŃ „PRASA” — ul. Piotrkowska nr 96, w PTK — ul. Piotrkowska 70 w KLUBIE MP i K ul. Piotrkowska 86 i w „ORBISIE” — ul. Piotrkowska 65 (obok kina „Polonia”). Zamówienia zbiorowe przyjmują sekretariat „DZIENNIKA” ul. Piotrkowska 96 — tel. 283-00, wewn. 38.

Ceny: 3 Zł. stojące i 5 Zł. siedzące na godz. 16.30 oraz 5 Zł. stojące i 8 Zł. siedzące na 19.30.

# Faszystowska sarabanda Mc Carthy'ego

Według ostatnich obliczeń w Stanach Zjednoczonych żyje około 150 milionów mieszkańców, którzy — jak głosi amerykańska „Deklaracja Niepodległości” — są wszyscy równi, wolni i mają równe prawo do szczęścia. Wszyscy są równi, z wyjątkiem Murzynów; z wyjątkiem żółtych; z wyjątkiem Indian; z wyjątkiem Meksykanów; z wyjątkiem kilku innych jeszcze mniejszości narodowych; z wyjątkiem komunistów — niezależnie od ich koloru skóry; z wyjątkiem biednych, niezależnie od koloru skóry i zapatrywań politycznych. Ale w kraju, w którym wszystko jest wielkie, wielka jest też liczba biedaków i wielkie są też dysproporcje między niedzimą mas a fantastycznymi majątkami potentatów z Wall Street. Poza tym wszyscy są równi. I — oczywiście — wolni. I właśnie w imię tej „wolności”, w imię wolności tych, którzy mają dozwolony kolor skóry i odpowiednio wysokie konto bankowe, działa obecnie ostawiona komisja badania działalności antyamerykańskiej.

Ponieważ zaś w Stanach Zjednoczonych panuje — zagwarantowana konstytucją — wolność słowa, więc komisja Mc Carthy'ego zabrała się ostatecznie do ostatecznego „ocyszczania” „wolnej” prasy amerykańskiej. Na pierwszy ogień poszedł postępowy tygodnik amerykański „National Guardian” i jego redaktor naczelny, Cedric Befrage. Przyczyna, która spowodowała atak Wielkiego Inkwizytora, był artykuł Befrage demaskujący spisek amerykańskich faszystów przeciwko bojownikom o pokój, Juliuszowi i Ethel Rosenbergom.

## LISTA „PRZESTĘPSTW” CEDRICA BELFRAGE

Ale nie tylko to „przestępstwo” ciąży na postępowym piśmie. „National Guardian” ma na swym koncie zwycięską akcję uwolnienia od śmierci na krześle elektrycznym sześciu Murzynów z Trenton, którzy w wyniku rewizji procesu zostali uniewinnieni. Befrage ujawnił prawdę o spreparowanym procesie przeciwko przywódcy związkowemu, Harry Bidgesowi; Befrage zdemaskował spisek przeciwko przywódcom Komunistycznej Partii USA; „National Guardian” konsekwentnie bronił Algera Hissa, skazanego na podstawie fałszywych zeznań w procesie o szpiegostwo (znany prawnik angielski, lord Jowitt zdemaskował przed paru dniami to jawne fałszerstwo). Befrage wszędzie ujawniał stałe prawdziwe dane o jeńcach amerykańskich w Korei, wprowadzając amerykańskie ministerstwo wojny w prawdziwą panikę (liczba jeńców amerykańskich znajdujących się w niewoli koreańskiej Armii Ludowej jest przez Pentagon stale fałszowana).

## NIE POMOGŁO TAJNE „LABORATORIUM”

Nic dziwnego, że w obliczu takich „przestępstw” Cedric Befrage wezwany został przez osławioną komisję Mc Carthy'ego. Ale nawet w pokoju A-5, w tajnym „laboratorium” Mc Carthy'ego, które zmonto-

wał on w podziemiach senatu USA, Befrage nie zalał się. Urodzony w Londynie dziennikarz wolał zgodzić się na opuszczenie „krajów wolności”, niż odpowiedzieć na prowokacyjne pytania Wielkiego Inkwizytora i ujawnić źródło swych prawdziwych informacji. (Bo właśnie za ujawnienie prawdy o „amerykańskiej wolności” idzie się w USA do więzienia, względnie zostaje się deportowanym).

## NIE POMAGA WŚCIEKŁA NAGONKA

Po uśmierceniu przez reakcję postępowego dziennika „Daily Compass”, tygodnik „National Guardian” jest ostatnim liberalnym piśmie w „wolnych” Stanach Zjednoczonych. Trwająca od lat walka amerykańskich faszystów przeciwko jednemu dziennikowi robotniczemu, „Daily Worker” (który jest organem KP Stanów Zjednoczonych), nie zdołała złamać tego pisma. Wprawdzie wśród aresztowanych działaczy komunistycznych znaleźli się redaktorzy „Daily Worker”, wprawdzie stałe szykany, kary pieniężne itp. mają na celu zniszczyć pismo, jednak dzięki poparciu amerykańskiej klasy robotniczej, dzięki stale napływającym składkom na fundusz prasowy — organ partii komunistycznej nadal regularnie ukazuje się walcząc o prawdę, sprawiedliwość i pokój.

## ATAK NA „CHINA DAILY”

Ale nie tylko te pisma stały się obiektem ataków faszystowskiej komisji Mc Carthy'ego. Ostatnio atak przypuszczony został na ukazujący się w San Francisco dziennik „China Daily News”, pismo tysięcy Amerykanów chińskiego pochodzenia. Przyczyną nagonki jest fakt, iż dziennik ten głosi sympatię do legalnego rządu Chin Ludowych i demaskuje prawdziwe oblicze amerykańskiej marionetki — Czang Kai-szeka. Na zarządzenie komisji Mc Carthy'ego największe centrale reklamo-

we USA odmówiły dalszego umieszczania ogłoszeń w tym piśmie, aby w ten sposób zniszczyć je finansowo.

## NAWET PISMOM REAKCYJNYM MC CARTHY STAWIA ZARZUT... KOMUNIZMU

W swej nagonce antykomunistycznej Mc Carthy atakuje nawet tak reakcyjne pismo jak osławiony „Colliers” czy „New York Post”, jeśli wydrukują coś — jego zdaniem — niedość reakcyjnego.

Gdy w tygodniku amerykańskich militarystów ukazał się artykuł dziennikarki Dorothy Frank broniącej wcale niepostępowej działalności UNESCO przed atakami szpiegi Mc Carthy'ego — komisja oskarżyła całą redakcję o... komunizm.

Inny członek redakcji tego pisma — Bucklin Moon, b. dyrektor znanego wydawnictwa amerykańskiego „Doubleday & Co”, autor licznych książek o zagadnieniu muzycznym, członek honorowy „Towarzystwa im. Rosenwalda”, laureat nagrody literackiej George Washington Carver — wyrzucony został sromotnie z pracy, gdyż Mc Carthy oskarżył go o komunizm na tej podstawie, że Moon brał w 1929 r. udział w konferencji amerykańskich pracowników kultury, w której uczestniczyli również pisarze lewicowi.

## SPRAWA JAMESA WECHSLERA

Głośnym skandalem była sprawa Jamesa Wechlera, dyrektora „New York Post” Wechsler, dziennikarz bardzo odległy od wszystkiego co postępowe, ogłosił na łamach swojego pisma artykuł, w którym dowodził — na podstawie licznych dokumentów i

faktów — że „maccartyzm” sprzeczny jest z amerykańską demokracją. W odpowiedzi Mc Carthy oskarżył Wechslera o komunizm, przy czym jedynym argumentem był fakt, iż dziennikarz ten niegdyś współpracował przez krótki czas z postępowym piśmie „PM”.

Faszystowski terror w Ameryce trwa nadal. Coraz więcej jednak ludzi zdecydowanie podejmują walkę przeciwko amerykańskiemu następcem Hitlera. Niezłomną walkę toczy Komunistyczna Partia USA i jej organ „Daily Worker”. Mało tego, coraz więcej przedstawicieli burżuazji zdecydowanie potępia hitlerowskie „sady czarownic” Mc Carthy'ego. Bo wtem dziś w raju amerykańskiej „wolności” nikt nie jest zabezpieczony przed atakami faszystów spod znaku Mc Carthy'ego.

JÓZEF SOŁTYS

# Łódzka prządka opowiada o spotkaniu z kobietami z całego świata

Łódzka prządka, pracownica ZPB m. J. Marchlewskiego — Józefa Ulkowskiego — powróciła w sobotę do Łodzi. Przyjechała z dalekiej podróży do Kopenhagi, gdzie jako jedna z delegatek polskich brała udział w Światowym Kongresie Kobiet. Poniżej podajemy w skrócie wrażenia Józefy Ulkowskiej z podróży i kongresu, jakimi podzieliła się z przedstawicielem naszego piśma.

Niezwykle serdecznie zęgnęła mnie Łódź, kiedy jechałam na kongres, a potem całą naszą delegację Warszawa, na dworcu w dniu wyjazdu do Kopenhagi. W naszych przedziałach było pełno kwiatów, jakimi obdarzono nas w chwili pożegnania. Równie serdecznie witała nas Kopenhaga — stolica Danii. Mimo późnej pory — przyjechalśmy bowiem do Kopenhagi w nocy — oczekiwało nas tutaj

wiele przedstawicielek duńskich kobiet. Okrzyki „witamy” — „pokój” — rozlegały się wśród serdecznych witań.

Na kongresie spotkałam kobiety z wielu krajów Europy i świata. Jak już wiecie z prasy, radia, kongres podjął uchwały takie jak: Apel Kongresu do Kobiet Całego Świata, w którym wezwano do walki przeciwko wyzyskowi kolonialnemu, o zakaz broni masowej zagłady, o zakaz propagandy militarystycznej. Kongres uchwalił także Deklarację Praw Kobiet i rezolucję. Są to dokumenty, mające niezwykle doniosłe, ogólnosiwiatowe znaczenie.

Na kongresie, z dyskusji do wzięliśmy się, jak potwór na jest sytuacja społeczna kobiet w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Np. w Libanie kobiety za niedne wynagrodzenie pracują po 12 godzin na dobę, w Japonii kobiety nie mają praw, zarabiają dużo mniej od mężczyzn, w Grecji, gdzie pod panowaniem Amerykanów panuje głód i nędza, kobiety powiększają szeregi bezrobotnych. I tak jest w wielu krajach, gdzie dotarły „dobrodziejstwa” planu Marshalla i amerykańskiej polityki.

W czasie pobytu w Kopenhadze zwiedziliśmy fabryki, żłobki, zapoznaliśmy się z życiem tamtejszych kobiet. Tutaj też kobieta zarabia mniej od mężczyzny, żłobki są źle urządzone i za pobyt dziecka w nich trzeba siono płacić. Panuje tutaj olbrzymia nędza mieszkaniowa. W dzielnicach proletariackich robotnicy gnieźdzą się w małych domkach, często w szalaszach. Nie widzi się tutaj kobiet, które by zajmowały wyższe czynniki, równicze stanowiska. Nie widzi się żadnego budownictwa mieszkaniowego, wykraczającego poza potrzeby zamożnych mieszkańców.

Przed kongresem kobiety — robotnice uzurpowały manifestację w dzielnicy proletariackiej, żądając pełnych praw dla siebie i skończenia z polityką wojny jaką prowadzi rząd duński.

Wrażenia z kongresu oraz jego uchwały będą się starała z całej siły przenieść między kobiety łódzkie i pokazać jak silne jest na świecie pośród kobiet dążenie do zapanowania pokoju i skończenia z wyzyskiem prowadzonym przez rząd kapitalistyczny.

## Komitety blokowe i rodzicielskie

(Dokończenie ze str. 1)

montowane specjalnie stannanie, posiadają doskonałą wentylację i oświetlenie. W celu ustalenia przez Radę Narodową m. Łodzi właściwego planu odpowiadającego najistotniejszemu potrzebom, konieczna jest jak najwzajemniejsza współpraca nie tylko kierownictwa administracyjno — gospodarczego szkół, lecz przede wszystkim komitetów rodzicielskich i komitetów opiekuńczych z zakładów pracy, rozrzucających opiekę nad daną szkołą.

Dlatego też zarówno komitety rodzicielskie jak i opiekuńcze powinny zgłaszać swe uwagi i dezysteraty w sprawie remontów szkół do Prez. Rady Narodowej, Ref. Rad i Komisji. Piotrkowska 104, pok. 142, jak również nawiązać ścisłą, bezpośrednią łączność z zainteresowanymi komisjami.

Komitety blokowe, domowe, rodzicielskie i opiekuńcze powinny również zastanowić się już teraz nad możliwościami wykonania szeregu prac w swych domach i szkołach własnymi siłami, aby w ten sposób rozszerzyć jeszcze zakres prac remontowych, przewidzianych w planach gospodarczych Rady Narodowej m. Łodzi i jej prezydium, a tym samym podnieść warunki komunalne mieszkańców oraz polepszyć warunki w jakich uczy się młodzież łódzka.

# Rozmawiamy z „olimpijczykami” z Pabianic i Aleksandrowa

W br. odbyła się IV Olimpiada Matematyczna dla uczniów szkół średnich. W wyniku ostatecznych zawodów komitet główny Olimpiady Matematycznej postanowił przyznać dyplomy następującym zawodnikom:

Szlenk Wiesław — Warszawa, Białaś Andrzej — Kraków, Gałęzia Tadeusz — Ostrowiec Ś-krzyski; Roguła Dominik — Kielce; Wierzbicki Andrzej — Warszawa; Jaszczynski Jacek — Olsztyn; Krajewski Ryszard — Aleksandrow Łódzki; Krystek Andrzej — Pabianice; Mikolajczyk Zbigniew — Sulejów; Bogdanów Henryk — Bytom; Czarnota — Bojarski Roman — Warszawa; Jurczyński Henryk — Ostrzeszów; Malanowski Kazimierz

Sandomierz; Mąkowski Andrzej — Warszawa; Osiański Tadeusz — Warszawa; Piesiak Antoni — Słupsk; Szunkas Maria — Warszawa. Ponad 12 dalszych zawodników otrzymuje wyróżnienia.

Uroczystość wręczenia dyplomów i nagród odbędzie się w Ministerstwie Oświaty, Al. Armii Wojska Polskiego 25 dnia 18 czerwca br. o godz. 13.

Nasz „matematyczny olimpijczyk” Ryszard Krajewski z Aleksandrowa nie przypadkowo odniósł tak wielki sukces. Przed kilkoma laty był matematykiem dobrym, ale jeszcze nie aż tak dobrym... Jednak dzięki wyteżonej pracy usiłował na tym polu coraz lepsze wyniki. W ubiegłym roku brał on udział w olimpiadzie. Nie został jednak zakwalifikowany do ostatecznych eliminacji w Warszawie.

Nie zrażony tym — pracował nad sobą jeszcze usilniej. Był bardzo czynnym członkiem kółek: matematycznego i fizycznego. Studiował wiele zagadnień z dziedziny matematyki, wybiegających poza zakres programu szkoły średniej. O tym wszystkim mówi nam nauczyciel matematyki Aleksandrowskiego liceum Wacław Zgierski. Warto wspomnieć, że Wacław Zgierski jest wykładowcą w Aleksandrowskim liceum od chwili jego powstania, tj. od r. 1945 i że zwycięstwo odniesione przez jego ucznia jest i jego zwycięstwem.

— Matematyka interesowała mnie od dawna — mówi Andrzej Krystek, uczeń liceum TPD w Pabianicach — ale dopiero w klasie X pod opieką prof. Zwolskiego zacząłem systematyczną pracę nad pogłębieniem wiadomości z dziedziny matematyki. Odpowiednio dobrana literatura, podręczniki i zbiory zadań matematycznych autorów radzieckich, polecane przez prof. Zwolskiego, ułatwiły mi zdobywanie wiedzy matematycznej. Już w ubiegłym roku brałem udział w eliminacjach, dopiero jednak w tym roku uzyskałem tak zaszczytne wyróżnienie.

Andrzej Krystek to nie jedyny wychowanek, którym ob. Zwolski może się pochwalić. W eliminacjach wojewódzkich udział brało 6 jego uczniów — którzy zajęli pierwsze miejsca. Ob. Zwolski jest nie tylko dobrym wykładowcą, lecz także wychowawcą i przyjacielem uczniów.

Olimpiada matematyczna spełniła swoje zadanie. Dzięki trosce i opiece państwa, wysiłkom nauczycieli, osiągnięto cel olimpiady — wykryto nowe talenty, pogłębiono wśród szerokiego mas uczniów zainteresowanie nauką ścisłymi.

# Królak wygrywa II etap wścigu dookoła Warmii i Mazur Pietraszewski wycofał się

Rozegrany 15 bm. II etap wścigu kolarskiego dookoła Warmii i Mazur prowadził z Olsztyna do Działdowa (156 km).

Przez pierwsze 20 minut kolarze jechali zwartą grupą. W tym czasie pozostała jedynie czwórka kolarzy ZS Start. Po pół godzinie jazyd cała stawka zaczyna się już rozciągać, a w miejscowości Pasym liczy ona już kilkanaście grup. Tempo wścigu jest bardzo ostre i dochodzi do 40 km na godzinę.

Poważniejsze przegrupowanie nastąpiło dopiero na 50 km przed metą. Czółwójkę stanowi już tylko 9 zawodników. Grupa ta ma 2,5 min. przewagi nad następną, złożoną z 11 kolarzy. Przed Mławą, tj. ok. 30 km przed metą, od czółwójki odpadają wskutek defektów Więckowski i Wójcik, a następnie zmęczony Pijanowski. Na ulicach Mławy pozostaje w tym momencie tylko Łasak i Ulk. Na ulice Działdowa wpadają równocześnie Królak i Gabrych. Na mecie witają ich entuzjastycznie tysiące mieszkańców miasta. Królak i Gabrych mijają metę

tuż obok siebie. Komisja sędziowska przyznaje zwycięstwo Królowi o pół koła. W niecałą minutę później przybywa na mecie Drajkowski, a w parę sekund po nim Wójcik.

Wyniki II etapu:  
1) Królak (CWKS I) — 4:34,24, 2) Gabrych (Włókieniarz) — 4:34,24, 3) Drajkowski (CWKS I) — 4:35,32, 4) Wójcik (CWKS I) — 4:35,46, 5) Łasak (Gwardia I) — 4:37,42, 6) Waliszewski (CWKS I), 7) Klubiński (Gwardia I), 8) Więckowski (CWKS I), 9) Pijanowski (Włókieniarz), 10) Liszkiewicz (Gwardia I), 11) Hadasik (Unia), 12) Wrzesiński (Kolejarz).

Drużynowo II etap wygrał CWKS I w czasie 13:45,46, przed Gwardią I.

Po dwa etapach w konkurencji indywidualnej prowadzi Królak, który ma około 2 min. przewagi nad Wójcikiem. Trzeci jest Drajkowski. Drużynowo po dwu etapach prowadzi CWKS I przed Gwardią.

Na trasie II etapu wycofało się trzech kolarzy: M. Meta (Stal), Danyłow (Stal) i Pietraszewski (Włókieniarz).

wialiśmy długo na tematy polityczne. W miarę tego jak stan jego zdrowia poprawiał się i strach przed śmiercią ustępował, Chałuzjew coraz uważniej przysłuchiwał się moim opowiadaniom o mocarstwach zachodnich i o przygotowaniach do nowej wojny ze Związkiem Radzieckim, której celem ostatecznym ma być likwidacja władzy radzieckiej. Mimo wszystko Chałuzjew stanowczo uchylał się od aktywnego udziału w działalności naszej grupy, bojąc się jak ognia radzieckich organów bezpieczeństwa. Obserwował nas pilnie i stale przestrzegał przed zakrojonymi na szerszą skalę akcjami sabotażu i dywersji. Nie ulega wątpliwości, iż obawiał się, że w wypadku „wsypy” wyjdzie na jaw jego łączność z nami.

Chałuzjew nie przestawał mnie namawiać, żebym zaprzestał niebezpiecznej walki o „węzeł almarynowy”, jako z góry skazanej na niepowodzenie; jednocześnie uparcie odrzucał moje domysły w sprawie motywów, którymi kierował się Raskowałow obejmując pracę na Przekletej. Chałuzjew twierdził, że Raskowałow znalazł się na kopalni przypadkowo.

W sobotę, kiedy doszły już do mnie wiadomości, że kampania przeciwko Raskowałowowi umiędziona została powodzeniem i że Raskowałow został zwolniony z pracy, w kamieniołomie zjawili się niezwykle podniecony Chałuzjew przynosząc bardzo złe nowiny. Jak się okazało, Chałuzjew odwiedził poprzedniego dnia Raskowałowa w Końskiej Głowie, próbował go pocieszyć i obiecywał mu pomoc materialną. Ten nieostrożny postępek Chałuzjewa pociągnął za sobą poważne następstwa.

(c. d. a.)



155) **Walka o Zielony Skarb**  
— Zmusiły mnie do tego okoliczności. Chłopiec musiał się dowiedzieć o chodniku powietrznym Przekletej od Romana. Z równym powodzeniem Roman mógł zdradzić tę tajemnicę Pawłowi Raskowałowowi, który w tym czasie zamieszkał właśnie w Końskiej Głowie.  
— Należałoby dodać, że zabiłście Romana Bojarskiego również jako świadka dramatu w podziemiach Przekletej.  
— Nie przeczę... Dziwi mnie tylko, w jaki sposób ten smarkacz wydołał się na powierzchnię. Gdyby udało się nam go zlikwidować, mielilibyśmy wystarczającą ilość czasu na zajęcie się „węzłem almarynowym”.  
— Mimo woli pomogliście chłopcu, torując sobie drogę do „węzła”. Pracy tej, jak wiadomo, nie doprowadziliście do końca. Teraz odpowiedzcie na pytanie: jak układały się wasze stosunki z Chałuzjewem w Gilowce i dlaczego usiłowałeś go zamordować?  
— Chałuzjew przyjechał do Gilowki w kilka dni po rozpoczęciu przeze mnie pracy w kamieniołomie. Spotykaliśmy się kilkakrotnie w okolicach Bażenówki i Gilowki i rozma-

# Wyniki roku akademickiego 1952/53

## O rezultatach w PWSA w Łodzi mówią:

Rok akademicki 1952-53 był w naszej uczelni rokiem przełomowym. Po raz pierwszy absolwenci, których mamy w tym roku 21 przygotowali jako pracę dyplomową trzy pełne spektakle: „Fircyka w zalotach” Zablockiego, „Mieszczan” Gorkiego i „Jak hartowała się stal” Ostrowskiego.

Warsztaty całospektaklowe dały młodzieży przełomowe konsekwentne przeprowadzenia ról w sztukach. Nam, pedagogom wydaje się, że z pozytywnym rezultatem. Spośród absolwentów po raz pierwszy w tym roku wyłoniliśmy cztery osoby posiadające duże zdolności pedagogiczne. Będą to nasi asystenci, z których w przyszłości powstanie młoda kadra profesorów.

Sesja egzaminacyjna nie jest jeszcze ukończona, ale już w tej chwili można ogólnie mówić o jej wynikach. To, że wszyscy studenci stanęli do egzaminów w przepisowych terminach i osiągnęli prawie we wszystkich wypadkach pozytywne wyniki — mówi o dużych osiągnięciach szkoły. Dobra dyscyplina egzaminów jest niewątpliwie wynikiem poprawy w dyscyplinie studiów podczas całego roku akademickiego, a szczególnie lepszej frekwencji na wszystkich wykładach i zajęciach.

Do starannego przygotowania się naszej młodzieży do egzaminów pomógł nam również aktor ZMP-owski, który walczył przez cały rok o podniesienie poziomu studiów.

Do osiągnięć mamy prawo zaliczyć również nawiązanie bliższego kontaktu między uczelnią, a łódzkimi zakładami pracy. To, że w ciągu roku nasze zespoły obsłużyły przeszło 150 akademii oraz że premiera „Jak hartowała się stal” odbyła się w świetlicy ZPB im. Marchlewskiego — mówi o właściwym stosunku naszej

- Rektor PWSA Hanna Małkowska
- Prof. Szymon Weksler
- wykładowca marksizmu-leninizmu
- Absolwent PWSA Jerzy Antczak

uczelnia do łódzkiego społeczeństwa.

Podczas mojej podróży po Związku Radzieckim, jaką odbyłam w tym roku, zdobyłam wiele ciekawych spostrzeżeń związanych z systematycznością pracy i dyscypliną studiów w radzieckich szkołach aktorskich. Wiele z nich postaram się przenieść w przyszłym roku akademickim do naszej uczelni.

**HANNA MAŁKOWSKA**

Młodzież naszej uczelni rozumiała, że wykształcenie z dziedziny marksizmu-leninizmu jest ważną częścią składową wykształcenia aktora, że bez wiadomości w tym zakresie nie może być mowy o właściwym odczytywaniu i właściwej interpretacji repertuaru.

To wpłynęło niewątpliwie na podniesienie poziomu ideologicznego studentów i na stopień zainteresowania marksizmem — leninizmem. Dotychczas stosowany w uczelni 2-letni kurs podstaw marksizmu okazał się zdaniem studentów jak i pedagogów niewystarczający i dlatego z zadowoleniem powitaliśmy wiadomość z Ministerstwa, że z nowym rokiem szkolnym wprowadzony będzie na III roku studiów materializm dialektyczny i historyczny, a na I semestrze IV roku wybór zagadnień z estetyki marksizmu.

W tym roku uczelnia nasza zabiega o to, aby tegorocznym absolwenci nie zostali rozproszkani po rozmaitych teatrach w kraju, lecz aby zwartymi kolektywami zasilił zespoły teatralne. Pozwoli

to na przeniesienie do zespołów starych tego ładunku ideologicznego, który młodzież wnieśli z naszej uczelni.

**SZYMON WEKSLER**

Po raz pierwszy w tym roku absolwenci naszej uczelni mają okazję występować w sztukach dyplomowych. Dzięki temu każdy z nas znalazł wspaniały materiał aktorski do swej pracy. Jeśli chodzi o mnie, to otrzymałem dwie role: Pawła Korczagina w „Jak hartowała się stal” Ostrowskiego i Pustaka w „Fircyku”. Dotychczas młodzież przygotowała tylko fragmenty sztuk. My byliśmy w szczęśliwszym położeniu.

Najwięcej skorzystałem przy przygotowywaniu roli Korczagina, gdyż musiałem w niej

dać rozwój postaci od pełnego temperamentu małego chłopca do dojrzałego mężczyzny, nie uginającego się pod ciężarem ciężkiego kaleska. Rektor Hanna Małkowska, reżyserując tę sztukę, pozwalała nam pracować samodzielnie nad rolą, czuwając na próbach nad jej prawidłowym rozwojem. To, że wyniki były zdaniem pedagogów pozytywne, zawdzięczamy całorocznej intensywnej naszej pracy i pracy naszych profesorów.

Dość zawdzięczamy również organizacji ZMP-owskiej, która przez cały rok żyła zagadnieniami stałego podnoszenia wyników nauczania. W ZMP znajdowaliśmy zawsze opiekę i pomoc w trudnościach. Nasza organizacja interesowała się również kłopotami bytowymi studentów. Dużo dały nam koła naukowe, działające pod kierownictwem ZMP. Praca w kołach gruntuwała nasz marksistowski światopogląd i wyrabiała w nas właściwy stosunek do nauki i do kolegów.

**JERZY ANT CZAK**



Wielki wkład w dzieło obrony swojej ojczyzny wniosły bohaterki kobiety Ludowej Korei. Na zdjęciu: młode Koreanki na punkcie łączności.

# Pierwsi delegaci młodzieży łódzkiej

## na Festiwal w Bukareszcie

Młodzież łódzka zabrała się z wielkim zapałem do przygotowań festiwalowych. Pierwszy zakład pracy na terenie Łodzi wybrał już delegata na IV Festiwal w Bukareszcie.

Sala ZPB im. Marchlewskiego była po brzegi wypełniona młodzieżą ZMP-owską, która wysłuchała referatu podsumowującego ostatni okres współzawodnictwa.

Po referacie przystąpiono do wyboru delegata.

— Kto jest za kandydaturą kol. Czesława Pietrzaka?

W odpowiedzi na to pytanie podnosi się do góry las rąk.

Wybrali człowieka, który kocha młodzież i jest przez nią kochany. 21-letni Czesław Pietrzak jest pracownikiem walkowni, wyrabia 130 proc. normy, a jego brygada jest najlepszą na terenie zakładów. Ostatnio została odznaczona dyplomami uznania za sumienną i wydajną pracę. Jest on przewodniczącym ZMP oddziału przedalini, jednocześnie członkiem egzekutywy Dzielnicy. Dwukrotnie był delegowany jako przewodnik pracy na Zlot Przewodników w Warszawie i w Łodzi.

Po wyborze delegata młodzież przystępuje do zdawania meldunków o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i III Kongresu Studentów, który niedługo odbędzie się w Bukareszcie.

Oddział wykończalni, w którym pracuje około 100 osób wezwał całą młodzież do wzięcia udziału w ruchu pionierskim. Z kolei jedna z brygad ZMP-owskich melduje, iż na terenie zakładów powstało 5 nowych brygad produkcyjnych. Dalej kol.

kol. Ciołek, Łabka, Pietrzak J. i Paciorek zobowiązują się do niewypuszczania braków i wzywają pozostałą młodzież do podjęcia podobnych zobowiązań.

Długo jeszcze po zebraniu dyskutowano na temat mianowanej uroczystości, ale jeszcze dłużej zarzucano pytaniami kol. Pietrzaka i przypomniano mu, aby opowiedział na zlocie jak pracuje, i jak się uczy pracować, i w wzorach przodujących ludzi radzieckich, młodzież ZMP z Łodzi.

W ZPB im. Stalina delegatem na Zlot Młodzieży w Bukareszcie została wybrana 22-letnia zetempówka Jolanta Bukowska. Jest ona kierownikiem brygady produkcyjnej, pracującej na wrzeciennicach i walczącej teraz o zdobycie tytułu brygady pionierskiej.

Jolanta Bukowska jest ponadto przodownicą pracy i w ostatnim etapie współzawodnictwa osiągnęła 120 proc. normy. W czasie zebrań Cecylia Sokółowska pracująca również na wrzeciennicach, zobowiązała się do końca kwartału dać 12 kg przędzy z każdej maszyny, a maszyn jest również 12.

W ZPB im. Armii Ludowej na festiwal młodzież wysłała Jadwigę Ciszewską, która jako tkaczka wyrabia 117 proc. normy, a jej brygada jest produkującą na terenie zakładu. W czasie wyboru delegata oddział młodzieży ZPB im. Armii Ludowej powziął zobowiązanie mówiące o tym, że plan półroczny zostanie wykonany do dnia 20 czerwca br.

**ST. MICHAŁSKI**

W prasie toczy się ożywiona dyskusja na temat wprowadzenia taryfikatorów i nowych norm pracy w budownictwie. Przewodzący robotnicy i brygadziści wypowiadają się na temat konieczności rzetelnego i słusznego zaszeregowania robotników, które umożliwi nowy taryfikator, na temat słuszności i sprawiedliwości zrewidowanych norm, które wyrównują istniejące dotychczas różnice w ich napięciu.

Dyskusja ta toczy się nie tylko w prasie.

Jesteśmy świadkami niezwykle ożywienia i wzmocnienia aktywności robotniczej na wszystkich budowlach naszego Planu 6-letniego. Robotnicy zapoznają się z taryfikatorami, studiuja nowe normy i stawki jednostkowe, prowadzą na ten temat szerokie dyskusje. Nieraz długo i cierpliwie trzeba tłumaczyć niektóre zagadnienia, jednakże już teraz można stwierdzić, że wynik tej dyskusji jest pozytywny, że ogół robotników budowlanych uważa rewizję norm za słuszną, traktuje ją jako duże osiągnięcie całej naszej gospodarki narodowej.

### ABY KOSZTORYSY ODPOWIADAŁY OBECNYM POTRZEBOM

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jak doniosłe znaczenie posiadają wprowadzone ostatnio zmiany dla uporządkowania zagadnienia zarobków robotniczych, to znaczy rozliczeń między przedsiębiorstwami budowlano-montażowymi a robotnikami z tytułu wykonanej przez tych ostatnich pracy. Wydaje się jednak, że nie wszyscy zdają sobie jeszcze sprawę z tego, jak wielkie jest znaczenie tych zmian dla uporządkowania rozliczeń między inwestorem, a przedsiębiorstwami budowlano-montażowymi z tytułu wykonywanych robót, a co się z tym bezpośrednio wiąże, dla uporządkowania zagadnienia kosztów budownictwa.

Podstawę do rozliczenia między inwestorem a przedsiębiorstwem stanowi kosztorys budowy. Kosztorys ten ustala ilości robót, jakie na budowie należy wykonać i cenę za wykonanie jednostki robót, jak np.: za 1 m sześć. betonu, 1 m kwadratowy pokrycia dachu itp. Ilość ro-

bót określa przedmiar oparty na dokumentacji, projektowej. Cena wynika z ustalonych norm kosztorysowych zużycia robocizny, materiałów i pracy maszyn oraz obowiązujących stawek plac, cen materiałów i stawek pracy maszyn budowlanych.

Ponieważ zaś robocizna stanowi poważną część kosztów budowy, sprawa uporządkowania norm i plac robotniczych ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla opracowania i uporządkowania norm kosztorysowych.

Prawidłowo opracowane normy kosztorysowe stanowią poważny oręż w walce o obniżenie kosztów budownictwa. Dlatego też minister finansów, ob. Dietrich, mówiąc o budżecie naszego państwa na rok bieżący podkreślił, że jednym ze środków zapewnających realizację naszego budżetu w dziedzinie budownictwa będzie opracowanie i wprowadzenie w życie nowych, prawidłowych norm kosztorysowych.

Dotychczas obowiązujący system norm i plac w budownictwie uniemożliwiał opracowanie prawidłowych norm kosztorysowych, które stanowiłyby czynnik postępu technicznego i organizacyjnego i które zmuszałyby przedsiębiorstwa budowlano-montażowe do podniesienia gospodarki i obniżenia kosztów własnych produkcji. Również i brak taryfikatorów kwalifikacyjnych stanowił poważną przeszkodę w opracowaniu norm kosztorysowych.

Kosztorysy oparte na dotychczas obowiązujących podstawach nie odpowiadały więc naszym potrzebom. Często były wypadki ustalania na ich podstawie środków inwestycyj-

### Inż. Maksymilian Pszenicki

nych w wysokości przekraczającej rzeczywiste potrzeby. Często również obserwowaliśmy wypadki niedofinansowania robót i konieczności uzyskania dodatkowych środków.

Wprowadzane obecnie nowe taryfikatory, rewizja norm pracy w budownictwie oraz uporządkowanie systemu plac stwarzają zdrową bazę dla opracowania prawidłowych norm kosztorysowych. Dzięki temu osiągniemy daleko idące uproszczenia w opracowaniu kosztorysów, urealnimy je, stworzymy bazę dla właściwej kontroli przedsiębiorstw budowlanych i umocnienia dyscypliny finansowej.

### NORMY KOSZTORYSOWE BĘDĄ PRAWIDŁOWE

Jakie jest znaczenie omawianych zmian dla opracowania norm kosztorysowych?

Po pierwsze, objęto nowymi normami pracy szereg dziedzin budownictwa, w których w ogóle norm nie było lub też istniały niejednolite normy zakładowe, na których norm kosztorysowych opierać nie można. W szczególności dotyczy to tego rodzaju robót, jak montaż konstrukcji stalowych, montaż rurociągów i zbiorników przemysłowych, roboty montażowe budownictwa energetycznego, piece przemysłowe, chłodnie kominowe itd. Dzięki temu normy kosztorysowe będą mogły objąć cały szereg robót rozliczanych dotychczas przeważnie na bazie rzeczywistych kosztów własnych przedsiębiorstw wykonawczych, co nie tylko nie stwarzało bodźców do prowadzenia oszczędnej gospodarki, lecz nawet sprzyjało szkodliwej rozrzutności.

Po drugie, rewizja norm likwidu-

je w dużej mierze istniejące dotychczas poważne różnice w napięciu norm na poszczególne roboty i rodzaje robót.

Normy kosztorysowe, które scalają normy pracy, grupując je w odpowiedni sposób, powinny opierać się na możliwie jednakowo napiętych normach pracy. Przeprowadzona rewizja daje w wyniku zastrzeżenie norm kosztorysowych, a co za tym idzie stwarza dodatkowe bodźce do zwiększenia wydajności pracy, do wzmocnienia walki przedsiębiorstw budowlanych o oszczędność.

Po trzecie, nowe normy rozszerzają zakres robót zmechanizowanych. Daje to w rezultacie możliwość uwzględnienia w normach kosztorysowych większej mechanizacji robót, co stanowi z kolei wytyczne dla przedsiębiorstw budowlano-montażowych w kierunku zwiększania udziału robót zmechanizowanych w całości prowadzonych robót.

Po czwarte, przy rewizji norm usunięto cały szereg pozycji dotyczących mało wydajnej pracy indywidualnej. Dla robotników stanowi to wyraźną zachętę do przechodzenia na wydajne, zespołowe metody pracy. Ponieważ zaś również i normy kosztorysowe wyeliminują pracę indywidualną, powstanie na skutek tego nacisk na przedsiębiorstwa budowlane w kierunku rozpowszechnienia przodujących zespołowych metod pracy i tylko takie przedsiębiorstwa będą osiągały dodatnie wyniki gospodarcze, które potrafią spopularyzować i szeroko rozwinąć pracę zespołową.

Po piąte, uporządkowanie systemu plac rozwiązuje komplikacje, jakie istniały dotąd w sprawie tak zwanej zachęty akordowej.

Wiemy, że dotychczasowy system przewidywał bardzo zróżnicowaną zachętę akordową dla rozmaitych rodzajów robót budowlanych. Nowy system plac, przewidujący dwie stałe stawki plac: dniówkową i akordową, ustala stałe proporcje między stawkami godzinowymi poszczególnych kategorii zaszeregowania robotników.

System ten umożliwia podsumowanie robocizny nie tylko w poszczególnych kategoriach zaszeregowania, lecz także ustalenie średniej kategorii roboty i obliczenie kosztu robocizny za pomocą jednego działania arytmetycznego, co ma wielkie znaczenie przy opracowywaniu kosztorysów.

Szóste zagadnienie — to sprawa opracowania i wprowadzenia w życie nowego taryfikatora kwalifikacyjnego w budownictwie.

Uporządkowanie norm pracy stanowi pierwszy etap na drodze do uporządkowania kosztów budownictwa. Drugi etap stanowić będzie opracowanie właściwych, technicznie i ekonomicznie uzasadnionych norm kosztorysowych.

Obecnie wszystkie niemal resorty, zarówno budowlane (Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego i Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli) jak i przemysłowe, posiadające własne organizacje budowlano-montażowe (górnictwo, energetyka, chemia, kolej, transport itd.) opracowały normy kosztorysowe. Setki, a nawet tysiące naszych inżynierów i techników wykorzystują doświadczenia przodujących budów dla dokonania tych opracowań. Stoi przed nami zadanie przyspieszenia tempa wykonywanych opracowań, podniesienia ich jakości przez wykorzystanie doświadczeń Związku Radzieckiego i naszych przodujących budów, zastrzeżenia kontroli zespołów resortowych nad jakością tych opracowań.

Opracowywane normy kosztorysowe muszą stać się poważnym czynnikiem w walce o właściwe planowanie kosztów budownictwa, o umocnienie dyscypliny finansowej, o oszczędność.

(Fragmenty artykułu zamieszczonego w „Trybunie Ludu”).

**Adolf Dymśa**  
spotka się  
z czytelnikami  
„Dziennika“



Z zespołem warszawskiego teatru „SYRENA“, który weźmie udział w „WESOŁYM SPOTKANIU „DZIENNIKA“ Z CZYTELNIKAMI przyjeżdża także znany polski aktor komediowy — **ADOLF DYMŚA**.

Spotkanie to nastąpi 22 czerwca br. na małym stadionie (hokejowym) „Włókniarza“ przy Al. Unii.

Będzie to niecodzienne spotkanie, wypełnione prawdziwym humorem, satyrą i muzyką. Zespół „Syreny“ obiecuje, że będzie robił wszystko, by podbić serca łodzian i przypomnieć się im, jeszcze z tych czasów, gdy w mieście włókniarzy miał wielomiesięczną gościnę zanim wyjechał na stałe miejsce pobytu do stolicy.

Z tego spotkania cieszy się także **Adolf Dymśa**, ponieważ bliska jego sercu i już z góry dziękuje za sowite brawa... jakie ma nadzieję otrzymać. O kwiaty prosi też, lecz bez doniczek.

O sposobie dostania się na to spotkanie informujemy na stronie pierwszej dzisiejszego numeru naszego pisma. W każdym razie dziś bilety można już nabyć w „Orbisie“, ul. Piotrkowska 65 (obok kina „Polonia“), w PTTK — ul. Piotrkowska 70, w Burze Ogłoszeń „Prasa“ — ul. Piotrkowska 96 i Klubie MP i K ul. Piotrkowska 86, oraz w sekretariacie redakcji „Dziennika“ ul. Piotrkowska 96. (d)

## RADIO

WTOREK, 16 CZERWCA

8.15 (L) Wład. dla wsi. 6.20 (L) „Co słychać w LZS“. 6.30 Dziennik. 6.50 Koncert poranny 7.20 i 17.30 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wies“. 7.40 (L) Muzyka. 7.50 Stan pogody. 7.55 Właściwość poranne. 8.00 (L) Muzyka. 11.45 „Głos mają kobiety“. 12.04 Dziennik. 12.15 „Na swojej nite“. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Koncert ork. rozgł. wrocławskiej. 13.40 Recital fortepianowy Wł. Walentynowicza. 14.10 Dla kl III — słuchow. „Zanim się przeżnamy“. 14.30 Dla kl VII: „Ewolucja kręgowców“. 15.00 Tanciec Janosika. 15.10 Fragment opowieści „O Ludwiku Waryńskim“. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 „Wszelchnia Radiowa“ — kurs I. 16.20 (L) Aud. dla kobiet — „Wszystko zależy od nas“. 16.35 (L) Utwory Roberta Schumann. 17.00 Wiadom. popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranic. 17.20 (L) Poradnik dla radowców. 17.45 (L) Pieski masowe. 18.00 (L) Skrzynka Wszelchni Radiowej. 18.10 (L) Łódzki Tygodnik Dźwięk. 18.30 „W pracowniach uczonych“. 18.40 Muzyka dawna. 19.10 Reportaż literacki. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny w wyk. wielkiej ork. symf. 21.00 Dziennik. 21.36 „Księ żywe i ródz“. — muzyka. 21.40 Koncert krakowskiego chóru RP. 22.00 „Wszelchnia Radiowa“ — 22 historii ruchu robotniczego w okresie Imperjalizmu (II). 22.20 Gra orkiestry taneczna PR. 23.10 Audycja w wyk. śpiew. walczyk peruwiańskiej Ymy Sumac. 23.32 Muzyka poważna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

# Organizujemy sieć korespondentów na terenie wyższych uczelni pod hasłem:

Młodzież akademicka robotniczej Łodzi walczy o przodownictwo w nauce i pracy społecznej

Obserwując przebieg procesu wrastania wyższych uczelni w życie naszego miasta, — redakcja „Dziennika Łódzkiego“ stwierdziła, że jest on nie zawsze zadowalający i właściwy. Na łamach „Dziennika“ poświęciliśmy wiele miejsca i uwagi sprawom rozwoju ośrodka twórczej myśli naukowej, kadr nowych kadr o wysokich kwalifikacjach fachowych.

Nie uważamy, iż zrobiliśmy dostatecznie wiele w tym zakresie. Chelibyśmy pójść dalej jeszcze. W tym celu zamierzamy zorganizować sieć korespondentów „Dziennika Łódzkiego“ na terenie wyższych uczelni pod hasłem ogólnym „Młodzież akademicka robotniczej Łodzi walczy o przodownictwo w nauce i pracy społecznej“.

Sieć korespondentów służyć ma dalszemu usprawnieniu pracy szkół wyższych (co może być osiągnięte m.in. poprzez poddanie publicznej ocenie przebiegu walki o realizację planów szkolenia), bliższemu powiązaniu uczelni ze środowiskiem robotniczym m. Łodzi, kształtowaniu postawy społecznej studenta.

Korespondentów akademickich chcemy zdobyć drogą naturalnego doboru poprzez zachęcenie aktywność

denckiego zarówno studentów zorganizowanych jak i niezrzeszonych, do współpracy z piśmem. Oczekujemy, że członkowie kół naukowych, grup studenckich, kół sportowych, zespołów artystycznych, mieszkańcy domów akademickich, zechcą podzielić się ze społeczeństwem łódzkim faktami z ich życia, swymi obserwacjami i doświadczeniami.

Redakcja ogłasza trzy konkursy na korespondencje związane z życiem i pracą studentów.

Konkurs pierwszy w okresie czerwca br. na korespondencję z przebiegu sesji egzaminacyjnej pod hasłem: „**DOTRZYMUJEMY KROKU KLASIE ROBOTNICZEJ OSIĄGAJĄC DOBRE WYNIKI W NAUCE**“.

Konkurs wakacyjny w miesiącach lipcu i sierpniu **NA KORESPONDENCJĘ Z PRAKTYK WAKACYJNYCH, Z PRACY W PGR PRZY ŻNIWACH, Z WCZASÓW, OBOZÓW SPORTOWYCH, OBOZÓW PRACY SPOŁECZNEJ**.

I konkurs trzeci w mies. wrześniu 1953 r. na korespondencję pod hasłem: „**NOWY ROCZNIK STUDENTÓW WCHODZI W MURY UCZELNI**“.

Od nowego roku akade-

mickiego zamierzamy utworzyć „Studencki Klub Korespondentów“, którego plan pracy i formy działania zostaną opracowane przez samych uczestników.

Dla uczestników każdego z konkursów na korespondencję przewidujemy nagrody, o przyznaniu których decydować będzie specjalne jury złożone z przedstawicieli młodzieży, grona profesorskiego i przedstawiciela n-redakcji.

## Nagrody dla najlepszych z 3000 działkowców łódzkich

Związki zawodowe zakładają na terenie całego kraju wciąż nowe ogródki działkowe, których plony stanowią dodatkową pozycję w budżecie rodzin pracowniczych. Przebieg wartości plonów racjonalnie uprawianej działki pracowniczej wynosi około 3 tys. zł. Z działek korzysta już około 3 tys. rodzin pracowników.

Łódź posiada obecnie blisko 3 tys. działek, w tym 700 działek nowych. M.in. ogródki działkowe otrzymały w br. robotnicy w Wykończalni Rudzkiej, ZPDz im. Findera, ZPJ i Gal. Wróblewskiego i ZPB im. Dubois.

Poważną pomoc w racjonalnym zagospodarowaniu działek okazuje działkowcom Centralna Rada Związków Zawodowych, przydzielając fachowych instrukto-

## Konferencje dzielnicowe nauczycieli łódzkich Rezolucja protestacyjna przeciw wyrokowi na Rosenbergów

W dniu 14 bm. odbyły się w Łodzi konferencje dzielnicowe nauczycieli poświęcone przeniesieniu wytycznych i uchwał IV Krajowego Zjazdu ZZNP. Szczególnie wiele miejsca w referatach i dyskusji zajmowały problemy umacniania naukowego światopoglądu wśród nauczycieli.

Uczestnicy konferencji dzielnicowej — Śródmieście powzięli rezolucję, w której potępili planowany przez czynniki rządzące USA mord na Rosenberbach. W rezolucji m. in. stwierdzono: „W trosce o pełne poszanowanie ideałów, którym służymy i które wpajamy naszej młodzieży, wyrażamy głębokie oburzenie na wieść o decyzji dokonania egzekucji mał-

żonków Rosenbergów. Stracenie Rosenbergów to jeszcze jeden cios w najświętsze prawa człowieka, prawa walki o najszlachetniejsze ideały sprawiedliwości i pokoju. Wierzymy, że zgodna opinia uczciwych ludzi całego świata przekona czynniki rządzące USA i wymoże na nich decyzję zgodną z tradycjami kraju Lincolna i Waszyngtona. Żądamy tego z całą stanowczością w oparciu o moralne prawo zdobyte trudem i krwią Kościuszki i Pułaskiego.

## Nowy cykl publikacji pn. „Zeszyty językoznawcze“

Przełomowe prace Józefa Stalina o językoznawstwie wywołały nie tylko duże zainteresowanie, ale i ogromny wzrost zainteresowania problemami tej dziedziny nauk wśród szerokiego kół społeczeństwa. W związku z tym Państwowe Wydawnictwo Naukowe rozpoczęło wydawanie serii publikacji pod nazwą „Zeszyty językoznawcze“, która zawierać będzie przekłady prac z rozległego zakresu współczesnej problematyki językoznawczej.

## „Myśl pedagogiczna polskiego Renesansu“

Polska Akademia Nauk i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje w Łodzi odczyt członka Polskiej Akademii Nauk, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, dra Bohdana Suchodolskiego na temat: „Myśl pedagogiczna polskiego Renesansu“, w dniu 19 czerwca 1953 r., godzina 18 w auli Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 68. Wstęp i zł. Bilety do nabycia w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej, Łódź, ul. Piotrkowska 68 od godziny 8 do 15 oraz w dniu odczytu w kasie od godz. 16.

## Jeszcze raz „Ministerstwo Satyry“

„Artos“ organizuje w dniu 18. VI. br. godz. 17.30 i 20.30 w sali MDK ul. Moniuszki 4a występ Teatru Satyryków z Warszawy pt. „Ministerstwo Satyry“. Przeprowadzą bilety w B. P. „Orbis“ Piotrkowska 65 oraz w dniu występów w kasie MDK od godz. 16.30.

## Romeo i Julia czyli „Światowy rekord miłości“

Amerykański profesor A. Market z Bostonu wystąpił z wnioskiem „zmodyfikowania“ tytułów klasycznych sztuk teatralnych w celu uczynienia tych sztuk „bardziej atrakcyjnymi“ dla publiczności.

Zdaniem profesora, tytuł „Dziwica Orleańska“ winien być zmieniony na „Jeanne — dziewczyna w uniformie“, „Romeo i Julia“ — na „Światowy rekord miłości“, „Rigoletto“ — na „Trup w worku“, „La Traviata“ — na „Miłość nie boli się nawet gruźlicy“, „Faust“ — na „Mataurata i łowca dusz“, „Wilhelm Tell“ — na „Strzał w pustej ulicy“, „Peer Gant“ — na „Piotrze, gdzie jesteś?“

## V Tydzień Zdrowia 14-21.VI.1953.

### rozpoczęły

W ub. niedzielę rozpoczęły się w całym kraju uroczystości V Tygodnia Zdrowia. W Łodzi Tydzień Zdrowia zapoczątkowała Akademia zorganizowana przez Okręg Łódzki PCK. Wzięli w niej udział członkowie PCK z Łodzi i województwa.

Po referacie, delegaci fabrycznych kół PCK złożyli

meldunki o realizacji zobowiązań podjętych z okazji V Tygodnia Zdrowia. Na akademii przodujący aktywiści PCK otrzymali dyplomy i odznaczenia. Wyróżniono również zakłady pracy i szkoły, które zajęły I miejsce w tegorocznej akcji sanitarno - porządkowej. Wyróżniono ZPW im. Reymonta, ZPB im. Armii Ludowej, szkoły podstawowe nr nr 57 i 44, Technikum Statystyczne i bar mleczny nr 1.

Po akademii, ul. Piotrkowska przemaszowali w pochodzie aktywiści PCK Łodzi i województwa. Złożono wieńce przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza i Pomnikiem Wdzięczności w Parku Poniańskiego.

## Motatnik ŁÓDZKI

\* Dzielnicowa komisja polaczeniowa Łódź-Północ powiadomiła wszystkich delegatów wybranych na walnych zgromadzeniach LPZ, LM, LL oraz zaproszonych gości, że konferencja dzielnicowa odbędzie się 19 bm. o godzinie 17 (punktualnie) w sali PZPR — Dzielnica Staromiejska, ul. Południowa 11.

Obecność wszystkich delegatów wybranych na walnych zgromadzeniach poszczególnych lig obowiązkowa.

\* Komisja Popularyzacji Wiedzy Łódzkiego Towarzystwa Naukowego zawiadomiła uprzejmie, że w dniu 18 czerwca 1953 r. o godzinie 18.30 w auli Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 68, profesor Akademii Medycznej w Łodzi, dr Eufemiusz Herman wygłosi odczyt pt. „Najnowsze zdobycze myśli lekarskiej“.

\* W związku z prowadzonymi robotami drogowymi na ul. Północnej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podaje do wiadomości, że od dnia 18.6.1953 r. zostaje na czas trwania robót zamknięty ruch kołowy na ul. Północnej na odcinku od ul. Nowomiejskiej do ul. Franciszkańskiej. Objazd ul. Nowoittk.

PTF Oddział w Łodzi organizuje od dnia 22 czerwca br. płatny „Przedwakacyjny kurs fotografowania“.

Zapisy przyjmuje Informacja i sekretariat PTF Łódź, ul. Piotrkowska 49 I p. w wtorki, środy i piątki w godzinach od 16.30 do 18, w terminie do dnia 19 bm.

## Wieczór autorski Słobodnika w Stalinogrodzie

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Stalinogrodzie odbył się wieczór autorski poety Włodzimierza Słobodnika z Łodzi. Wieczór poświęcony był wierszom poety, napisanym w czasie jego pobytu w Bułgarskiej Republice Ludowej.

## 100-tysięczny widz i jego sąsiedzi

W Teatrze Powszechnym odbyła się w ub. niedzielę niecodzienna, zapowiadana przez nas od kilku dni, uroczystość powitania i nagrodzenia stu tysięcy w tym roku widza oraz jego najbliższych „sąsiadów“ widza 99.999 i 100.001. Tak się złożyło, że wszyscy nagrodzeni są pracownikami

cze bardziej podnosi fakt, że widzom tym jest łódzka robotnica. Widz, którego przed wojną nie znali teatry dramatyczne.

Wanda Sygdyjak powiedziała: — Jestem wzruszona, że to właśnie ja jestem tym stu tysięcznym widzem, że ja otrzy-



ZPB im. Marchewskiego (Zakłady zakupiły część biletów na to przedstawienie). Widz stu tysięczny to Wanda Sygdyjak, przodownica pracy — prądka, jej „sąsiedzi“ to Helena Wilmanska, tkaczka i Franciszek Marika.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się przed przedstawieniem „Dożywocia“. Rozpoczęło ją przemówienie dyrektora teatru Jadwigi Chojnackiej.

Powitanie stu tysięcznego widza w bieżącym roku na naszej widowni jest dla nas momentem uroczystym i doniosłym. Ale uroczystość jest

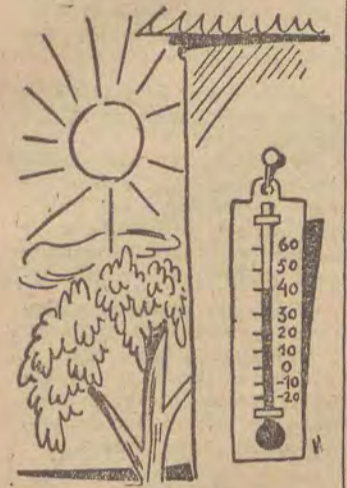
muje nagrodę. My robotnicy zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że jedynie dzięki władzy ludowej udostępnione są nam wszystkim imprezy kulturalne, teatry, domy kultury, opery, filharmonie. Za to wszystko postaramy się oddać naszemu ludowemu państwu wydatną, ofiarną pracę.

Troje nagrodzonych otrzymało cenne wydawnictwa książkowe od teatru, Wydziału Kultury i „Dziennika Łódzkiego“. Ponadto dyrekcja teatru ofiarowała rocznik czasopisma „Teatr“ świędycy ZPB im. Marchewskiego. (w)

**W** trosce o zabezpieczenie interesów ludzi pracy, Rada Państwa wydała dwa dekryty: O ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym oraz o wzmożeniu walki z produkacją złej jakości.

Intencją ustawodawcy było zapewnienie kupującym artykułów jedynie pierwszej jakości. Wprowadzenie do obrotu, zbywanie lub oddawanie do użytku towarów złej jakości stanowi przestępstwo.

Zaostrzyła się w ostatnich czasach walka z brakorób-



stwem. Wzmocniono aparat braktarski nie tylko w fabrykach, ale i w handlu. Załogi placówek handlu detalicznego podejmują zobowiązania niedopuszczenia do sklepów towarów z jakimikolwiek usterkami.

W związku z tym kilka uwag o artykułach spożywczych, zwłaszcza o tych, które z powodu upałów ulegają szybkiemu zepsuciu. Pracownicy sklepów rzeźniczych i spożywczych muszą wyteńczyć swe siły, wykorzystać wszys-

# Gdy rteć w termometrze idzie w górę...

- Zaglądamy do sklepów łódzkich
- Zła konserwacja towarów — to brakoróbstwo
- „Lodowe” spojrzenie na mleko i mięso

kie środki stojące do dyspozycji, by towary łatwopalne zabezpieczyć przed zepsuciem. Zaopatrywanie sklepów w odpowiednie ilości lodu, dbałość o utrzymanie lodówek w stanie czynnym jest obecnie najważniejszym zagadnieniem. Sądząc z listów, sprawa ta nie jest jeszcze należycie postawiona. Czytelnicy skarżą się na niezbyt świeże wędliny i takie samo mięso. Dorsze nie są obłożone lodem, łatwo się psują. Również wyroby garmażeryjne są często niezbyt świeże, mleko zaś bywa skwaśniałe.

Zacznijmy od mleka. W chwili obecnej Zakłady Mleczarskie dostarczają do sklepów 120 tys. litrów mleka dziennie. Łódź spożywa dużo więcej niż tę ilość. Do miasta dowożą mleko również gospodarze wiejscy.

Chcąc zapewnić ludności pracującej m. Łodzi dostawę mleka słodkiego w najlepszym stanie, Miejskie Zakłady Mleczarskie zarządziły w swych zlewniach podłódzkich „mobilizację lodową”. Zlewnie zaopatrzone w odpowiednią ilość lodu, którego używa się do konserwacji mleka zaraz po udoju oraz przy transporcie. Mleko dostarczane jest do sklepów we wczesnych godzinach porannych, a ponieważ sprzedaje się go bardzo krótko, w tym czasie, nawet w dni gorące, nie zachodzi obawa zakwaszenia. Słabej jakości mleko nie potrzebuje już okładac-

baniek i konwi lodem. Mleko zakwaszone sprzedaje się w konwiach z wyraźnym napisem: „Mleko nadkwaszone, nie nadaje się do przegotowania”.

W dniu wczorajszym przy temperaturze około 40 st. C. w słońcu, MZMlecz. dostarczył dla Łodzi cały transport mleka słodkiego. Nie było ani jednej bańki zakwaszonej.

Chcąc się przekonać w jakim stanie znajdują się urządzenia chłodnicze w sklepach rzeźniczych, przeprowadziliśmy onegdaj lotną kontrolę, która niestety nie dała pozytywnych rezultatów. W sklepie mięsny nr 91 przy ul. Piotrkowskiej 43 lodówka



jest od 6 tygodni zepsuta. W sklepie MHM nr 24 przy ul. Narutowicza 22, lodówka na prąd zmienny nie ma własnego licznika. Jeśli ktoś z

mieszkańców tego domu włączy żelazko albo maszynkę elektryczną, lodówka elektryczna przestaje działać, jak to miało miejsce w nocy z 8 na 9 czerwca, i mięso ulega zepsuciu.

W sklepie MHM nr 68 przy ul. Kilińskiego 100 lodówka od dawna nie funkcjonuje. W sklepie nr 46 przy ul. Nawrot 53 aparat chłodniczy lo-

dówki zbyt słabo pracuje, mięso się źle zamraża.

Oto kilka przykładów zaniedbania sprawy konserwacji lodówek. Nie chcemy na tym miejscu dechodzić, czy winę za ten stan ponosi kierownik sklepu, czy też dyrekcja MHM, która nie naprawiła w porę źle funkcjonujących lodówek. Tego rodzaju usterki muszą w okresie upałów być zlikwidowane niezwłocznie.

Dużo lepiej przedstawia się sprawa zaopatrzenia w lod sklepów spożywczych PSS i MHD. Zaglądamy do kilkunastu sklepów. Nie stwier-

dono żadnych niedociągnięć. Dorsze surowe były w świeżym stanie — obłożone lodem — a w niektórych sklepach konwie z mlekami stały w szrankach z lodem.

Personel sklepów rzeźniczych i spożywczych musi należycie dbać o sprawę zaopatrywania placówek detalicznej sprzedaży w lód. Od tego przecież zależy jakość towarów. Pod żadnym pozorem nie wolno dopuścić do psucia się artykułów spożywczych. Trzeba dostarczyć konsumentom towary najlepszej jakości w świeżym stanie. Inaczej czeka handel zarzut umniejszania puli towarowej i brakoróbstwa.

Zb. Skb.

**WTOREK 16 CZERWIEC**  
0715 Zenona JUTRO Adolfa

**WAŻNE TELEFONY**

Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

## DYŻURY APTEK

Apteki: nr 2 (Piotrkowska 95) nr 7 (Wólczańska 37), nr 44 (Piotrkowska 225), nr 18 (Gierska 148), nr 22 (Nowotki 12), nr 34 (Wolska 56) nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — dyżuruje codziennie.

**DYŻUR POŁOŻNICO GINEKOLOGICZNY**  
Dziś dyżuruje cała do szpitala im. dr. H. Wolf, Łagiewnicka 34

## CO? GDZIE? KIĘDY?

### TEATRY

**NOWY** Włocławskiego 15) g. 19 „Opowieść o Turcji”  
**POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19 — „Dożywocie”  
**M. ST. JARACZA** (Jarcza 27 29) godz. 19 „Sprawę rodzinną”  
**MALY** (Traugutta nr 1) nieczynny  
**MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) nieczynny  
**„ARLEKIN”** (Piotrkowska 152) g. 17 „Aldyn 1001”  
**„PINOKIO”** (Kopernika 16) widow. zamkn.  
**TEATR STUDIO PWSA** (Przejazd 34) g. 19 — „Mieszczanie” Gorkiego  
**TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ** g. 20 „Damy i huzary” Ostrowskiego  
**\* KINA \***  
**BALTYK** (Narutowicza 20) „Sadko” dod. „W kraju socjalizmu 2-53” g. 16.30, 18.30, 20.30 — dozw. od lat 7  
**GDYNIA** (Przejazd nr 2) Program filmów dokument. i kult. os.

**REKORD** (Rzawska 2) „Zolnierz zwycięstwa” I ser. dod. „Paraliż dziecięcy” g. 18, 20, dozw. od lat 7  
**ROMA** (Rzawska 84) — „Nedzicy” II ser. dod. „Czy wiecie że... 4-51” g. 18, 20 dozw. od lat 14  
**SOJUSZ** (Nowe Złotno) „Człowiek bez jutra” dod. „Nasze dzieci” g. 18.30 dozw. od lat 18  
**SWIT** (Bałucki Rynek 1) „Sadko” dod. „Lowie ctwo” g. 18, 20 dozw. od lat 14  
**STYLWY** — nieczynne z powodu remontu  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) „Cesarski piekarz” I ser. dod. „Dzieci Stalingradu” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 18  
**WISLA** (Przejazd 1) — „Sadko” dod. „W kraju socjalizmu 2-53”, g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12  
**WŁOKNIARZ** (Próchnika 16) „Obrona życia” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12  
**WOLNOSC** (Namińkowskiego 16) „Przybrana córka” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 18  
**ZACHETA** (Złotowska 26) „Aktorka” dod. „Pogo towie ratunkowe” g. 18, 20 dozw. od lat 12

## Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika względnie technika-mechanika z długoletnią praktyką na stanowisku inż. bezpieczeństwa ruchu, technika-mechanika z długoletnią praktyką warsztatową na stanowisko dyspozytora, inżyniera planistę względnie ekonomistę na stanowisko kierownika planowania operatywnego z praktyką w przemyśle metalowym, inżyniera względnie technika odlewnika z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika odlewni zatrudni natychmiast Fabryka w Łodzi, ul. Rzawska nr 132. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadry 1650-K

Inżynierów techników zatrudni Wytw. Filmów Fabularnych w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Sienkiewicza 33. 1680-K

Ulicznych sprzedawców lodów „Pingwin” powyżej lat 18 zatrudni natychmiast Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Łodzi ul. Gdańska 126-8. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Handlowy w godz. od 9 do 15. 1656-K

Tkaczy (czki) uczniowie (ce) na tkalnię powyżej 18 lat, smarowników, prządki na wrzeciennice, pomagaczkę na przedziałnie, przykręcający, śrubowników, pracowniczków do strażki przemysłowej i p./pożarniczej oraz robotników gospodarczych zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Róży Luksemburg w Łodzi ul. Piotrkowska 276. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 16686-K

## OGŁOSZENIE

w sprawie przyznania wyłączności wywozu nieczystości stałych i płynnych Zakładowi Oczyszczania Miasta przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

Celem podniesienia stanu sanitarnego miasta przez planowe rozwiązanie problemu usług — wywozu nieczystości lokalizując je w jednym zakładzie przez wykluczenie działalności zrzeszonych czy też prywatnych jednostek. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach uchwałą nr XIX/123 z dnia 11 maja 1953 r. przyznało prawo wyłączności wywozu nieczystości stałych i płynnych z nieruchomości leżących w granicach miasta Pabianic (z wyjątkiem przyłączonych Kariszewic i Jutrzkowic) Zakładowi Oczyszczania Miasta. Posiadacze gospodarstw rolnych na wsi mogą wywozić nieczystości płynne z miasta po uprzednim zgłoszeniu w Biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Pabianicach przy ul. G. Żukowa nr 25, gdzie otrzymają odpowiednie upoważnienie do wywozu. Ogłoszenie powyższe dotyczy również zakładów państwowych i uspołecznionych, które w chaotyczny sposób wywożą nieczystości w miejsca na to nie przeznaczone.

Do niestosujących się do powyższego Ogłoszenia stosowane będą sankcje karne.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Pabianicach 1684-K

## Przed wyjazdem na urlop nie zapomnij wstąpić do księgarni

Księgarnie Domu Książki polecają wielki wybór przewodników turystycznych i czasowych oraz wydawnictw z zakresu krajoznawstwa 1685-K

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**  
Dr KUDREWICZ specjałista wenerologiczne, skórne 8-9.30, 3-5 Piotrkowska 108. (7439-G)  
Dr BIERGAL specjałista skórno-wenerologiczne 4-6 Piotrkowska 134 (7274-G)  
Dr SWIDERSKA-Lonicza choroby skóry, włosów, zabieg kosmetyczne. — Piotrkowska 224, telefon 141-72  
Dr SIENKO specjałista skórno-wenerologiczne 4-6 Kilińskiego 132  
RENTGEN przesiewienia klatki piersiowej, żołądka. Obr. Stalingradu 76  
ELEKTROKARDIOGRAF — zdjęcie serca. Piotrkowska 157 godz. 5-7  
Dr REICHER specjałista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — Piotrkowska 14 czwartki — środa (7162-G)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skórne, wenerologiczne kobiece 15-19, ul. Próchnika 8  
Dr ROŻYCKI specjałista akuszerka, choroby kobiece niepłodność. Czwar. ta — szosta, Piotrkowska nr 33 (7274-G)  
Dr CZYZYKOWSKI we wnetrzne, serca reumatyczne 4-6, Gdańska nr 65a. (7116-G)  
Dr LASZEWSKI skórne wenerologiczne 13-14 17-19.30 Armii Ludowej 27  
Dr ZAURMAN specjałista skórne, wenerologiczne 8-9.30, 4-6, Narutowicza nr 2. (7257-G)  
Dr WOJNO specjałista chorób skórnych, wenerologiczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 10-11, 16-18.

## JUTRO ciągnięcie loterii

Dziś więc trzeba kupić los!

**SPÓŁDZIELNIA PRACY TOKARSKO - STOLARSKA**  
w Łodzi Al. 1-go Maja 66  
tel. 133-41

Zawiadamia, że uruchomiła w Łodzi przy ul. Żeromskiego 39 punkt skupu i renowacji mebli. S-nia przyjmuje również meble do naprawy. 1664-K

**FELCZERZY**  
FELCZER homeopata — Marcelak kamlice zółcłowa, hemoroidy, zastrzyki. Narutowicza 31 nr 14 (7809-G)  
PLAC sprzedam 1.500 m kw. (przystanek tramwajów zgierskich Chelmy). Tel. 113-24  
SPRZEDAM psa dogę (Arlekin). Tel. 137-74  
SPRZEDAM natychmiast domek murowany, 2 pokoje, kuchnia, kapielowna. Mieszkanie wolne. Wiadomość Warszawa nr 3 (7806-G)

**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
KUPNO — wózek weta na zakamczku Andrzej Struga 4, sklep.

**SPRZEDAM** motocykl marki „Norton” 588. — Zielona 16 w godz. od 8 do 16 garaż.  
**MOTOCYKL** „Norton” 500 z koszem sprzedam. — Andrzejów, Braterska 6  
**AKORDEON** 80 basów. 2 rejestry sprzedam Przejazd 52-13  
**SPRZEDAM** samochód — „Opel Super” w idealnym stanie. Wiadomość Łódź, Narutowicza 11-5 tel. 154-24 (7343-G)

**SPRZEDAM** przyczepkę (cygarowa) do motocykla, motor kompletny do samochodu „Citroen” typ 11, motor kompletny 350 cm do motocykla do motocykla. Zarzewska 4 sklep (7324-G)  
**SPRZEDAM** 5-tonowego „Berlieta” benzynowego ew. zamienie na osobówkę, Kraków Al. Stowackiego 37 Lach Ta deusz (1690-K)

**ZAOFIAR. PRACY**  
ABSOLWENTKI szkół uczą się maszynopisania na Kursach Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, tel. 278-16 Piotrkowska 83. Stenografowanie konferencji, narad produkcyjnych, zjazdów, odczytów. Piśmo stenograficzne „Stenograf Polski”

**LOKALE**  
GARAZU samochodowego, centrum miasta poszukuje Piotrkowska 106 m. 7 godz. 7-12 Waclaw Kochalski  
W CENTRUM Sopot ładny, duży pokój z niekolejnym wejściem i centralnym ogrzewaniem wygodami i piętro za miastem na podobny w Łodzi lub w Warszawie (kwaterunek). Oferty Poście Restanie Grych — Sopot (7704-P)

**ZAMIENIE** duży pokój z kuchnią na podobne — awentualnie na przedmieściu blisko tramwaju Berka Joselewicza 18 m. 38 przy Bałuckim Rynku (7372-G)

**ZAMIENIE** pokój z kuchnią — Stoki i pokój w mieście na 2 pokoje z kuchnią. Tel. 241-50  
**ZAMIENIE** pokój mieszkalny 49 m kw. nadający się na pracownię (ul. Piotrkowska przy Montuski na pokój z kuchnią lub pokój z wygodami w śródmieściu. Oferty „7343” składajcie Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 (7344-G)  
**ZAMIENIE** ładny pokój niekolejający w Łodzi na podobny w Krakowie. Tel. 257-19  
**ZAMIENIE** mały pokój ul. Sokola 23 m. 32 — dzielnica park Wenecja na taki sam w śródmieściu (7292-G)

**ROZNE**  
OBUWIE zamszowe, skórzane, płaszcze, torbki, odnawiam, farbuję. — Piotrkowska 9 lewa ofi cywa (1876-G)  
**REPERACJA** teczek, torebek walizek itp. wykonuje Stefan Skarżynski oraz wyprzedaż towarów pozostałych z likwidacji Piotrkowska 128 w podwórzu  
**„PARYZANKA”** Artystyczna Cerownia naprawie garderoby bez śladu — Wierkowskiego 6-5

**ZGUBY**  
ZGUBIONO legiti. szkolni na nazwisko Gułajewska Danuta, Łódź, Wysoka nr 30. (7272-G)  
ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. 8892 Marceju Stefana, Krochmalna 18  
ZGUBIONO legiti. Ubezpiecz. Spół. na nazwisko Kazimiera Mańka, Nowotki 259-261 (7799-G)

**WYDAJE INSTYTUT PRASY „CYTELNIK”**  
Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283 00, R.d. nac. 125 64, godz. przyj. 12-13 Skreś. z odpow. 204 75, godz. przyj. 10-12 dział gospodarczy 283 00, wewn. 36 oraz 228 32 dział sportowy 283 05, dział kult. 141 10, dział miejski 143 80 i 283 00, wewn. 40 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100  
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111 50 i 114 75 czynny 8-16 w soboty 8-14.  
Cena w prenumeracie pocztowej 5 zł miesięcznie  
REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

## Unia nadal prowadzi

W ostatnich meczach piłkarskich o mistrzostwo I Ligi wyniki były następujące:

Unia (Chorzów) — Kolejarz (P) 2:0.  
Budowlani (Gd.) — Budowlani (Ch.) 3:0.  
CWKS — Ogniwo (Byt.) 3:1.  
Ogniwo (Kr.) — OWKS (Kr.) 0:1.  
Górnik (Radlin) — Gwardia (W) 1:1.  
Gwardia (Kr.) — Budowlani (Opole) 3:1.

1) Unia (Ch.)	10	19:1	26:9
2) Gwardia (Kraków)	10	17:3	23:10
3) OWKS (Kr.)	10	13:7	20:15
4) CWKS	10	12:8	21:14
5) Ogniwo (B.)	10	10:10	14:16
6) Gwardia (War.)	10	10:10	11:17
7) Kolejarz (Poznań)	10	8:12	10:13
8) Budowlani (Chorzów)	10	8:12	15:21
9) Górnik (R.)	10	7:13	13:20
10) Budowlani (Gdańsk)	10	6:14	9:11
11) Budowlani (Opole)	10	5:15	15:24
12) Ogniwo (Kr.)	10	5:15	8:15

## Włókniarz (Ł) wyeliminowany pod koszem

W spotkaniach w piłce koszykowej o Puchar Polski, padło wiele ciekawych wyników.

W spotkaniach drużyn męskich na czoło wszystkich meczów wysunął się pojedynek mistrza Polski Włókniarza (Łódź) z wice mistrzem Polski CWKS (Warszawa), a więc był to rewanż za mistrzostwa Polski w Poznaniu, kiedy to drużyna warszawska przegrała różnicą 12 punktów. Tym razem na korcie centralnym w Warszawie zupełnie zasłużone zwycięstwo odnieśli wojskowi, którzy celnymi strzałami zapewnili sobie prowadzenie 21:7, a w kilka minut potem prowadzili już nawet 30:7. Zanosilo się na klęskę mistrza Polski. Dopiero kiedy Włókniarze zrezygnowali ze statycznej gry i zaczęli prowadzić grę szybkimi atakami, wojskowi opadli z sił, a wynik wyraźnie poprawiał się na korzyść Włókniarza.

Końcowy wynik meczu — 35:27 (21:1) dla CWKS. W drużynie zwycięzców najlepiej zagrali: Maciejewski, Kwapisz, J. Bednarowicz i Jabłoński.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki:

AZS (Wrocław) — Gwardia (Kraków) — 55:101  
Kolejarz (Szczecin) — Kolejarz (Ostrów) — 49:58 (18:30)  
Ogniwo (Lublin) — Gwardia (Opole) — 60:64 (33:32)  
OWKS (Lublin) — Budowlani (Piotrków) — 141:50 (70:25)  
Stal (Poznań) — Budowlani (Toruń) — 72:64 (26:31)  
Kolejarz (Warszawa) — Spółnia (Gdańsk) — 51:55 (27:30)  
AZS (Warszawa) — Stal (Mielec) w. o.

Lepiej spisał się zespół żeński Włókniarza w Łodzi, który po bardzo żywej grze pokonał surowy jeszcze zespół Ogniwa (Tarnów) 54:35 (28:14).

Dalsze spotkania dały następujące rezultaty:

Spółnia (Warszawa) — Gwardia (Poznań) — 47:28 (18:14)  
Budowlani (Opole) — Spółnia (Stalinoogród) — 35:62 (12:23)  
Spółnia (Gdańsk) — AZS (Warszawa) — 24:52 (5:22)  
AZS (Wrocław) — Kolejarz (Poznań) — 28:79.

Do ćwierćfinałów weszły ponadto OWKS (Lublin), Gwardia (Gdańsk) i Kolejarz (Warszawa), które wygrały spotkania w. o.

# SPORT

## Szanse piłkarzy Włókniarza w perspektywie tabeli punktacyjnej

Trzy ostatnie mecze piłkarskie o mistrzostwo II Ligi przyniosły łódzkiemu Włókniarzowi 6 punktów i świetny stosunek bramek 14:0.

Nie możemy naszym piłkarzom przebaczyć porażki w meczu z Gwardią w Bydgoszczy. Włókniarz przegrał wówczas 2:5. Dopiero po tej klęsce gracze nasi wzięli się do solidnej pracy i ostatecznie zespół został scementowany.

Spotkanie ze Spółnią warszawską zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem łodzian 6:0. Następny mecz rozegrany w Lesznie Włókniarz wygrał 4:0, a ostatnio w Tarnowie z Ogniwo łodzianie wygrali 4:0.

Oby ten zwycięski pochód nie został tylko wstrzymany a rosnać będą coraz bardziej nasze nadzieje na powrót do I Ligi.

W nadchodzącą niedzielę w Łodzi będziemy świadkami spotkania z OWKS Bydgoszcz. Drużyna ta znajduje się obecnie na 11 miejscu posiadając tylko 8 punktów przy ujemnym stosunku bramek.

28 bm. łodzianie grać będą w Warszawie z Lotnikiem. Drużyny tej pod żadnym względem nie wolno zlekceważyć. Ostatnio Lotnik zremisował z Włókniarzem krakowskim 2:2 i znajduje się na 7 miejscu w tabelce, posiadając 12 zdobytych punktów.

W dniu tym zakończy się pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo II Ligi. Nie trzeba jednak zapominać, że łodzianie po rozegraniu spotkania z Lotnikiem w ogólnym bilansie mieć będą o jeden mecz mniej. Spotkanie z Górnikiem Bytom rozegrane zostanie dopiero 5 lipca, a więc może zaistnieć tego rodzaju sytuacja, że właśnie na wynik tego ostatniego meczu czekać będą gracze II Ligi z zapartym oddechem, by ostatecznie dowiedzieć się, na którym miejscu znajduje się ich drużyna.

Cieszy nas, że napastnicy nasi nauczyli się strzelać i na brak dyspozycji strzałowej nie można już narzekać. Ważne jest również to, że pozbyto się

## Akademicy grali w piłkę nożną

W rozegranym meczu o mistrzostwo Polski AZS w piłce nożnej drużyna AZS (Wrocław) pokonała łódzki AZS w stosunku 6:0 (1:0). Drużyna wrocławska była pod każdym względem lepiej przygotowana do spotkania, a w drugiej połowie uświadoczyła to cyfrowo. Łodzianie nie wytrzymałi spotkania kondycyjnie.

nerwowości, i że akcje są przede wszystkim myślane.

Wyniki ostatnich spotkań były następujące:

Kolejarz (Leszno) — Gwardia (Bydgoszcz) 1:3 (0:1).  
Górnik (Bytom) — Kolejarz (Warszawa) 0:0.

OWKS (Bydgoszcz) — Górnik (Wałbrzych) 0:1 (0:0).

Lotnik (Warszawa) — Włókniarz (Kraków) 2:2 (1:1).

Ogniwo (Tarnów) — Włókniarz (Łódź) 0:4 (0:1).

Gwardia (Lublin) — Gwardia (Kielce) 1:1 (0:1).

Stal (Sosnowiec) — Spółnia (Warszawa) 6:1 (3:0).

A oto tabela:

TABELKA:			
1. Gwardia Bdg.	11	18	26:13
2. Kolejarz W-wa	11	15	24:9
3. Górnik W.	11	15	18:16
4. Włókniarz Ł.	10	13	26:10
5. Górnik Byt.	10	13	19:10
6. Stal S.	11	13	18:10
7. Lotnik	11	12	17:16
8. Ogniwo T.	11	12	12:18
9. Włókniarz Kr.	11	11	13:13
10. Gwardia Kl.	11	8	7:11
11. OWKS Bydg.	11	8	10:16
12. Kolejarz Ł.	11	8	12:21
13. Gwardia Lub.	11	4	6:15
14. Spółnia W-wa	11	3	11:36

## 17,31 Skobli i 15,67 Prywera

Znany w Polsce lekkoatleta CSR Skobla cisnął kulą 17,31 ustalając rekord Europy. Gdy dowiedzieliśmy się o tym wspaniałym wyniku, pomyśleliśmy sobie o naszych miotaczach.

Prywera startując w mistrzostwach lekkoatletycznych Włókniarza uzyskał wynik 15,67 m.



Szewczyk ustanowił nowy rekord Łodzi w biegu na 1.500 m — 4.03,4.



M. Ciachówna — rekordzistka Polski w rzucie oszczepem — jest jednocześnie dobrą miotaczką kuli. Na mistrzostwach Włókniarza Ciachówna oszczepem rzuciła — 44,25, a w kuli miała — 11,82.



Szuć jest nie tylko utalentowanym piłkarzem (szczypiorniaki), ale i zdolnym oszczepnikiem. Został on mistrzem Włókniarza w tej konkurencji uzyskując wynik 52,64.

Być może miotacz ten miałby znacznie lepszy wynik, gdyby nie przyszło mu walczyć w czasie skwarne południa.

Wynik Prywera mimo wszystko, uznać trzeba za dobry. Ważne jest to, że Prywera znajduje się obecnie w dobrej formie i niewątpliwie przy następnej okazji przy silniejszej konkurencji potrafi przekroczyć granicę 16 m.

Wyniki lekkoatletów Włókniarza były na ogół przeciętne. Okrasą zawodów były starty Ciachówny, Prywera, Świątko kiego, Szewczyka i kilku innych zawodników, znajdujących się na klasyfikacyjnych listach najlepszych lekkoatletów Polski.

Szewczyk spotkał się ostatecznie z Płonką w biegu na 5 tysięcy m. Zwyciężył łodzianin w czasie — 15,22,8. Szewczyk zademonstrował długi i ładny finisz. Zawodnik ten wydużył sobie krok i znacznie poprawił się technicznie.

Wśród kobiet zwracamy uwagę na Białobrzeską, która posiada doskonałe warunki fizyczne, ale mimo odnośnienia przez nią zwycięstw, trzeba nauczyć ją lepiej biegać przez

## „Prządka“ na falach jeziora

Przed nami długa 1.200 m i dość szeroka tafla piękniego stawu. Jesteśmy w Ośrodku Sportów Wodnych w Parku 1 Maja.

Nad brzegami rosną stare kasztany, piękne o zwisających konarach — wierzyby. Stoją wysmukłe topole i pieszczą wzrok bielą kory — płaczące brzozy.

Ośrodek Sportów Wodnych w Rudzie Pabianickiej znajduje się pod opieką Zarządu Rady Okręgowej Włókniarza.

Nad brzegami tego jedyne go zbiornika wodnego, leżącego w granicach wielkiej Łodzi, młodzież gra w piłkę siatkową, a w wodzie i na wodzie królują „wodniacy“.

Jest tutaj do dyspozycji przybyłych z miast sportowców 45 kajaków 2-osobowych. Są dwie żagłówki i jed na motorówka.

Motorówka otrzymała w naj bliższych dniach nazwę i nie wątpliwie przy nadaniu jej imienia zachowane zostaną wszystkie obowiązujące tradycje, niczym jak przy spuszczeniu na wodę potężnych okrętów. Musi być orkiestra i butelka szampa, która trzeba zgodnie z tradycją ko niecznie rozbić o rufę łodzi.

Zdradzimy tajemnicę, że motorówka nazywać się będzie „Prządka“. Rola jej jest bardzo poważna. „Prządka“ przeprowadza inspekcje na jeziorze. Człowa nad porządkiem, a w razie potrzeby służy pomocą czasami niefortunnym wiosłarzom lub pływakom.

Zwłaszcza w niedzielę amatorów pobytu nad wodą jest bardzo dużo.

Pragnienie lub apetyty łodzian zaspokaja skutecznie PSS, sprzedając z aut butelki z piwem, lemoniade, wodę sodową z sokiem owocowym oraz słodycze i kanapki.

Włókniarz zamierza niebawem zorganizować w Parku 1 Maja regaty kajakowe.

Szykuje ponadto jeszcze jedną wielką atrakcję sportową na falach tego jeziora, ale o niej innym razem.

J. N.

## Matyszewski zwyciężył w Tomaszowie

W Tomaszowie zorganizowane zostały wyścigi kolarskie — klasyfikacyjne. Na starcie wyścigu na 100 km stanęło 24 zawodników. Pierwszą ucieczkę zainicjował zawodnik z łódzkiego Ogniwa Patykowski, który jechał samotnie 45 km. Przed metą zwolnił on szybkość i doszli do niego koledzy z grupy czołowej.

Zwyciężył Matyszewski (Ogniwo Piotrków) w dobrym czasie 2.38.52 przed Krawczykiem (Włókniarz Tomaszów) i Gruszczynskim (Włókniarz Tomaszów) w tym samym czasie co zwycięzca. Normę zawodników I klasy zdobyło 11 startujących zawodników.

W wyścigu na dystansie 50 km startowało 18 kolarzy. Zwyciężył Kasprzak (Spółnia Łódź) — 1.22.50, 2) Snieżewski (Ogniwo Piotrków) 1.24.13, 3) Nowak (Ogniwo Piotrków).

## Był to etap Hadasika

Wszyscy czołowi kolarze z całej Polski rozpoczęli już 7 etapowy wyścig kolarski dookoła Warmii i Mazur. Pierwszy etap zakończył się zwycięstwem Hadasika, który dystans 163 km przejechał w czasie 4.51.23.

Na dalszych miejscach znaleźli się 2) Kłabiński 4.51.29, 3) Królak 4.51.30, 4) Drażkowski 4.52.11, 5) Liszkiewicz 4.52.14, 6) Łasak, 7) Sałyga, 8) Gabrych, 9) Wrzesiński, 10) Wójcik. Łodzianin Pijanowski zajął 15 miejsce.

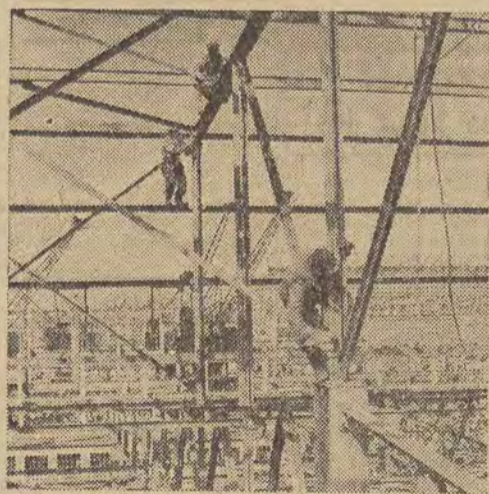


Opowieść o nowej Hucie

TEKST L. JANKOWSKI

OPRAC. GRAFICZNE J. URBANOWICZ

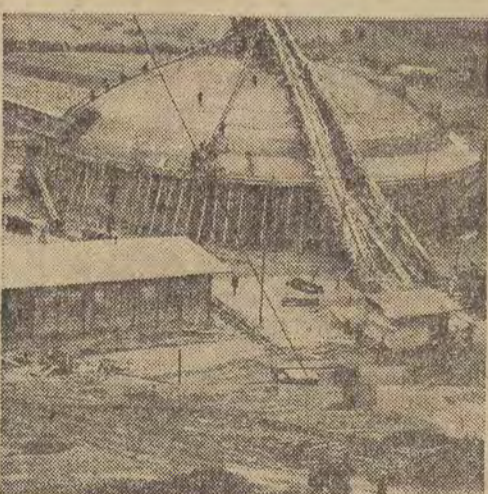
Odcinek 7



Dzisiaj już równoległe z budową Kombinatu idą prace przy budowie masta Nowa Huta. Kończąc zwiedzanie miasta. Danuta zobaczyła początek budowy śródmieścia.

Wszystko co do tej pory oglądała, to były tak zwane peryferie. W śródmieściu na razie orzą wielkie kopaczki, na transporterach suną w górę cegły, murarze kładą fundamenty nowych domów śródmieścia.

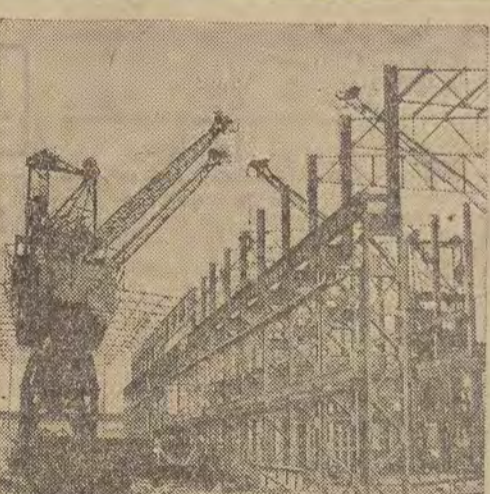
Na planach można to śródmieście już zobaczyć. Jest wspaniale jak cała Nowa Huta. Kwadrat domów, wysokich, wyższych od tych, jakie już stanęły na tak zwanych peryferiach i liczne odgałęzienia ulic bocznych tworzą przyszłe



centrum miasta. W samym środku wyróżnia tutaj wielki ratusz, wsparty na kolumnadzie, dalej plac centralny, a na nim przyszła chłuba Nowej Huty — Dom Kultury.

W 1957 roku centrum i całe miasto zakopią normalnym życiem, tak jak warszawska MDM. Będzie to rok zakończenia pierwszego etapu budowy.

Przerzucmy się teraz w inne miejsce. Na teren Kombinatu Stalownczego, który wyrasta już pod bokiem miasta. Wiedzie do niego szeroka, piękna droga nazwana „Osia Pracy“. Wchodząc na teren trzeba mieć dobrego przewodnika, gdyż łatwo zbłądzić w labiryncie dróg,



ścieżek i bezdroży.

Na 2.800-hektarowym obszarze (spróbujcie wyobrazić sobie wielkość obszaru zamkniętą w tej cyfrze) terenu budowy Kombinatu i jego zaplecza toczy się codzienna bitwa o przedterminowe oddanie do produkcji poszczególnych obiektów. A tych obiektów jest jednocześnie w budowie 241. Robotnicy kończą już prace przy wznoszeniu wielkiej cegielni, której kopuła wygłąda z daleka jak fragment olbrzymiego teatru. Płyną w górę rusztowania stalowych konstrukcji warsztatu mechanicznego i jednej z hal produkcyjnych. Z dnia na dzień coraz wyżej.

c. d. n.